

Lena zostawiła na podłodze swoje lalki,
Krzyś samochodziki! Wieża z klocków
runęła z wielkim hukiem! Papierki po
cukierkach, ubrania, buty, piłki... Na
podłodze, meblach, pod tapczanem,
wszędzie... Jednym słowem, WIELKI bała-
gan! Ale zdarzyło się coś, co zmusiło ma-
łych bałaganiarzy do... no właśnie... do
jeszcze WIĘKSZYCH porządków!

Szuru-buru! Wielki raban! Niech już
idzie ten bałagan! Pucu, pucu... Ty już
wiesz, że bałagan idzie precz!